GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 180. 10. Listopada 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dzień 4ty Listopada był owym znakomitym dniem dla Galicyi, w którym odprawiła się inauguracya Uniwersytetu Lwowskiego. O godz. 8mey z rana stanęły w paradzie na rynku i na ulicy Krakowskiey bataliion i dywizya grenadyerow, dwa bataliiony piechoty i korpusy milicyi mieyskiey. Wszyscy Professorowie zgromadzili się w sali biblioteczney na tę uroczystość gustownie ozdobioney, a potem poiechali do JW. Prymasa, Hrabiego Ankwicza, który pro Rectore Magnifico obranym został. Gdy tenże do sali biblioteczney przybył, obrano dwóch Deputowanych dla sprowadzenia JW. Gubernatora, iako C. K. nadwornego Kommissarza. Wpośród tego czasu zgromadzili się w pomieszkaniu JW. Gubernatora PP. Radcy rządowi, nominowany X. Arcybiskup Ormiański, Wydział Stanow i Szlachta. Po przybyciu z Deputowanych Uniwersytetu, nastąpił wjazd uroczysty wśród odgłosu trąb i kotłow w następuiącym porządku:

Oddział iazdy; dway rządowi Sekretarze z dyplomatem i insygniami Uniwersytetu; dway Deputowani Uniwertytetu; JW. Gubernator iako C. K. Kommissarz nadworny w sześciokonney galowey karecie; C. K. Rząd kraiowy; Stany kraiowe i reszta zgromadzenia, które się u JW. Gubernatora było zebrało. Oddział iazdy zamykał orszak.

W przedsieniu Uniwersytetu powitał Rector Magnificus krótką przemową JW. Kommissarza nadwornego, poczem wprowadzono Go do sali, gdzie się tymczasem Dykasterya, Magistrat, wielka liczba Osob znakomitych, a Damy na galeryach zgromadziły. JW. Kommissarz nadworny zaiąwszy krzesło swoie miał mowę, poczem czytano dyploma. Po przeczytaniu onegoż ciągnął JW. Kommissarz nadworny daley swą mowę i oddał Rectori Magnifico dyploma i insignia Uniwersytetu. Potem miał Rector Magnificus odpowiednią mowę, a ponim Professor Pollak mowę o iednym z przedmiotow naukowych. Gdy ią skończył, ruszył z uroczystością cały orszak pieszo przez szpalery woyska, milicyi i cechow do pojezuickiego kościoła w następuiącym porządku:

Kompaniia grenadyerow; Magistrat; czterey Akademicy z insigniami Fakultetow; wszyscy Professorowie; Syndyk Uniwersytetu z dyplomatem; dway Akademicy z kluczami i pieczęcią Uniwersytetu; PP. Dziekani; PP. Dyrektorowie nauk; JW. Prymas iako Rector Magnificus; JW. Gubernator iako C. K. Kommissarz nadworny; PP. Radcy C. K. Rządu; Duchowieństwo; Wydział Stanow; Szlachta i różne Dykasterya. Kompaniia grenadyerow zamykała orszak.

Podczas uroczystego, przez W. JX. Proboszcza katredralnego Hofmana odprawionego nabożeństwa, dały uszykowane woyska i korpusy milicyi mieyskiey trzy razy ognia, na który każdego razu zatoczone działa odpowiedziały.

Po nabożeństwie poiechał JW. Gubernator i Kommissarz nadworny w karecie, w assystencyi całego zgromadzenia i oddziału iazdy do pomieszkania swoiego, gdzie mu Rector Magnificus w imieniu Uniwersytetu podziękowanie złożył.

Uroczystość ta zakończyła się świetnym obiadem u JW. Gubernatora, podczas którego różne toasty, a naypierwey za zdrowie Nayiaśnieyszego Cesarza i Nayiaśnieyszey Cesarzowey, z nayserdecznieyszemi uczuciami miłości, uwielbienia i wdzięczności spełniano.

Cała ta uroczystość odprawiła się z naywiększą powagą i z zupełnym porządkiem, i była przedmiotem powszechnego i nayweselszego udziału Publiczności.

(Mowy, które mieli JWW. Gubernator i Prymas, późniey umieszczonemi będą.)

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryyskie.

Gazeta Bremeńska z dnia 22go Października, zawiera co następuie: „Poniższy list Królewsko-Hiszpańskiego Ministra Spraw zagranicznych, który redakcyę gazety Bremeńskiey drogą urzędową doszedł, składa nowy dowód, czego się Europeyczykowie, szczególniey zaś Niemcy od tych barbarzyńcow spodziewać mogą, którzy wyglądaią tylko pory, gdzie nowozakwitaiąca ich siła morska pozwoli im rozpocząć znowu, a podobnoś systematyczniey, iak dotychczas, te zgrozy, które się iuż żywiołem

życia ich stały. Możemy tymczasem spodziewać się z ufnością od Rządow naszych, iż zawrą wkrótce wielki, nie tylko Chrześciiański, ale i ludzki związek przeciwko Barbaryyczykom, a tak honor, życie i maiątki powierzonych sobie Poddanych i Obywateli pod opiekę swą wezmą. Słyszemy, że takowy związek iest iuż rzeczywiście w robocie, i że rozpoczęte względem tego w Londynie układy, zbliżaią się do pożądanego końca. — List pomieniony tak opiewa:

„Wiadomo z doniesień, które Król, Pan móy, z Tangeru od swoiego Konzula i sprawuiącego interessa otrzymał, że Rząd Marokański żądał od niego d. 30. Sierpnia zwyczaynych paszportow dla fregaty woienney (la Mensora, maiącey 34 dział i 50 ludzi osady pod sprawą Kapitana Abdorramana) i bryganty (el Mogadore, maiącey 18 dział i 30 ludzi osady pod sprawą Kapitana Arracha Ibrahima Lubacesa), które miały odpłynąć z Larrachu końcem oddania ich pod zarządzenie Rejencyi Algierskiey. Do tey okolczności, będącey skutkiem zlecenia, z którem przybył niedawno do Maroko posłannik Algierski, łączy się ieszcze ta okoliczność, że Maur (niciaki Bertude, który dawniey z pewnym domem kupieckim osiadł był w Lizbonie) maiący polecone sobie to oddanie, zeznał: iż z Gibraltaru odpłynie także do Algieru okręt naładowany, końcem przywiezienia dla bryganiyny Mogadore 10,000 cetnarow saletry i 1000 cetnarow miedzi; on zaś (Maur) ma zlecenie udania się z podarunkiem swoiego Sułtana do Algieru, a z tamtąd z drugim do Konstantynopola. Te wiadomości muszą więc naturalnie wzbudzić podeyrzenie, że między tymi Machometanami iest w robocie iakowyś związek przeciwko spokoyności i pomyślności Mocarstw Europeyskich, a J. K. Mość rozkazał mi z tego powodu uwiadomić o tem wszystkiem JW. Pana etc., abyś o tey rzeczy Rządowi swoiemu doniósł, którego zdrowa polityka pozna, iak potrzebną iest czuwać ściśle na kroki tych Kraiow, oraz zważyć, co za skutki mogą zdziałać takowe związki między barbarzyńcami, którzy są nieubłaganymi nieprzyiaciołmi wszystkich ucywilizowanych Narodow, i którzy rozbóy morski i oszukaństwo za prawne środki pożywienia i zarobku poczytywać zwykli. Mam zaszczyt etc. W Pałacu dnia 19. Września 1817.

(Podpisano) Józef Pizarro.

Gazety Włoskie opisuią następuiącym sposobem katastrofę, która Deja Algierskiego spotkała: „Gdy morscy zbóycy Algierscy za cieśniną Gibraltaru okręt Hamburski schwytali, udał się Konzul Angielski w Algierze do Deja, żądaiąc oddania rzeczonego okrętu. Atoli, gdy żądaniu iego natychmiast zadosyć nie uczyniono, udał się z kilku innymi Konzulami Europeyskimi powtórnie do Deja, i pogroził mu głośno bliskiem przybyciem floty Angielskiey, Algier do szczętu zburzyć maiącey. Gdy wieść o tey groźbie po mieście gruchnęła, zbuntowali się Janczarowie, a dumni z siły swoiey pociągnęli z wrzawą do rezydencyi Deja, i udusili go wśród wściekłego wrzasku i naygorszeyszych wyrzutow. Ten wypadek zdarzył się nie 3go, ale 18go Września. Niderlandzki Admirał Braam wypłynął z flotą swoią z Port-Mahon, dla wywiedzenia się o zamysłach nowego Deja."

Zjednoczone Niderlandy.

Dnia 20. Października, zagaił N. Król Niderlandzki posiedzenie Stanów jeneralnych następniącą mową z tronu:

„Wielce możni Panowie! — Wkrótce po ukończeniu ostatniego posiedzenia Waszego uradowaną została Rodzina moia wypadkiem, którego żywymi uczestnikami zdaią się bydź wszyscy Mieszkańcy Królestwa. Narodzenie się Następcy spełniło życzenia moiego wielce ukochanego Syna, Xięcia Oranii, i skoiarzyło ścisley ieszcze węzły, przywiązuiące Małżonkę iego do iey drugiey Oyczyzny. Wychowanie tego drogiego dziecięcia będzie przedmiotem nayczulszey i nieustaiącey staranności, aby przeniknione w pierwszych latach swoich uczuciem powinności i nayczystszey gorliwości swoiey dla wolności i szczęścia współobywateli swoich, szło otwieraiącym się mu zawodem otoczone Waszem zaufaniem, poważeniem i miłością Waszą.

„Pokóy powszechny nie został przerwanym, a każdy dzień potwierdza to przekonanie, że tak Rządy, iako i Lady, utrzymania onegoż pragną. Z moiey strony nie opuściłem niczego dla zjednania temu Królestwu i iego Mieszkańcom życzliwości Mocarstw obcych."

„Wpośród okoliczności, będących skutkiem nieprzyiaźney pory roku, którym iuż teraz łaska Opatrzności obfitem żniwem zaradziła, musiał Rząd zwrócić szczególnieyszą baczność na los klassy ubogiey. Nastrzęczył on iey w wielu mieyscach robotę, i dawał wsparcie w przypadku nayostatecznieyszey potrzeby. W wielu miastach okazały Zwierzchności naylepszą gorliwość w sprawianiu ulgi nędzie, a dobroczynność, ta to świetna cecha charakteru narodowego, stosownie do potrzeb darami swoiemi szafowała. Ateli przy tey okoliczności bardziey, aniżeli kiedy indziey, poznano: iak koniecznem iest urządzenie instytucyi ubóstwa przez powszechne przepisy, a dla mnie będzie przyiemnem, ieżeli na tera-

źnieyszem posiedzeniu założone będą posady tey ważney części zarządu."

„Oprócz tego macie się ieszcze, Wielce możni Panowie, naradzać nad innemi środkami, które według konstytucyi wykonywane bydź muszą, i które się z doświadczenia zbawiennemi dla przemysłu okazały. Ucierpiał ón szczególniey przez drożyznę żywności, z którego to powodu między nayliczniey szemi klassami Obywateli, towary rękodzielniane odbytu nie miały. Osobliwie zaś miał ten stan rzeczy szkodliwy wpływ na przychody Królestwa. Z iedney strony wszystkie wydatki, zostaiące w nieiakim związku z ceną żywności, doszły do nieprzewidzianey wysokości, z drugiey zaś zmnieyszył się znakomicie przychód z podatków konsumpcyynych. Oprócz tego dochody publiczne i przez to bardzo ucierpiały, że ustał podatek sukcessyyny, a wynikaiący z tego na ten rok ubytek wtenczas nawet z oka spuszczenym bydź nie powinien, kiedy maiące się Wam później przełożyć prawo, przedmiot ten na przyszłość rozstrzygnie."

„Konstytucya ustanowiła mądrze podział budżetu na dwie części. Skoro więc potrzebne wydatki dokładnie wiadomemi, a środki do ich opędzenia troskliwie obmyślonemi zostaną, zabezpieczemy się od nierówności między potrzebami a środkami pomocnemi. Przecież w roku następnym, wiele ieszcze w tym względzie do życzenia pozostanie. Nie możemy pominąć interessu wielkiey liczby ziomków naszych, którzy dawne, ale gruntowne pretensye do Kraiu maią. Wydatków nie mniey znakomitych wymaga obwarowanie południowych granic naszych, a kiedy sobie przypomniemy, że na mocy umów trwaiących pomoc w pieniądzach, którey z zagranicy spodziewać się możemy, stosowną będzie do rozciągłości własnych natężeń naszych, nie zaprzeczy nikt konieczności poczynienia takich urządzeń, które ukończenie tych ważnych warowni w przeciągu lat tym celem wyznaczonych, zapewnią."

„Roztrząsaiąc wykazy różnych potrzeb, które Wam podanemi będą, tudzież proponowane przeze mnie dla ich opędzenia środki przychodów, poznacie zapewne Wielce możni Panowie, że ciężar, który z nich dla Mieszkańców Królestwa wynika, mniey iest znakomitym, porównywaiąc go z pożytkiem i wielkością celu, dopiąć się maiącego. Zbyteczną byłoby rzeczą wzywać w tak ważnym przedmiocie do szczególnieyszey uwagi Zgromadzenie, które okazywało zawsze równą, iak ia, troskliwość, kiedy szło o to, aby prawa i interessa Poddanych moich z nieodbitemi potrzebami powszechnego zarządu pogodzić."

„Prawo o milicyi narodowey pierwszy raz wykonanem zostało, a Wy, Wielce możni Panowie, widzieliście zapewne z ukontentowaniem, w iakim stopniu iednoczy się szybkość z regularnością tego zaciągu, i iak bardzo we wszystkich Prowincyach ubiegaią się w dopełnieniu naypierwszey powinności, którą Oyczyzna na dzieci swoie wkłada."

„Rolnictwo znayduie się w kwitnącym stanie. Rybołowstwo, żegluga do osad, budowa handlowych okrętów i połączone z nią odnogi zarobku powiększyły czynność swoią, a wolność handlu zbożowego na morzu, zabezpieczaiącego nas od niedostatku, i utrzymuiącego w tym Kraiu chleb w niższey cenie, aniżeli w Kraiach sąsiadów naszych, zachowała dla portów Niderlandzkich prerogatywę szpichlerzów zbożowych całey Europy."

„Rozpoczęto, ciągniono i ukończono z gorliwością w twierdzach i portach ważne roboty, a w kilku Prowincyach pozakładano gościńce, których od tylu lat naygorliwsi mieszkańcy pragnęli."

„Szlachetny zapał, którego wspieranie i zachęcanie zawsze za powinność sobie brać będę, przyczynił się wszędzie do rozwinięcia sztuk pięknych. Końcem rozszerzenia pierwszych nauk stało się wszystko, na co tylko obecne okoliczności i środki pomocne pozwoliły; a żywa radość, okazana z założenia trzech Uniwersytetów w tey części Królestwa, gdzie ich nie było, iest szczęśliwą wróżbą tego dobra, którego się z nich dla przyszłego pokolenia i dla całey Monarchii spodziewać można."

„Nie małą więc iest liczba przedmiotów, na które z ukontentowaniem spoglądać możemy, i tem spokoyniey potrafiemy zatrudnić się roztrząsaniem tych środków, któremi pokonamy chwilowe niedogodności, od woli i mocy ludzkiey nie należące. W spólney zgodzie Króla ze Stanami jeneralnemi, znaydzie Naród naylepszą rękoymię swoią. Ani przeze mnie, ani przez Was, Wielce możni Panowie, których sposób myślenia i przykład tak pożyteczny wpływ maią, oczekiwanie Narodu zawiedzionem nie będzie, a za błogosławieństwem Opatrzności wyniknie z nieustannych usiłowań naszych dobrodzieystwo ustalenia towarzyskiego związku, utwierdzonego na wolności i porządku."

Tak podczas przybycia Monarchy do sali posiedzeń Stanów jeneralnych, iako też podczas odjazdu iego do pałacu, huczały działa.

Wielka Brytaniia.

Ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer z dnia 15. Października, zawiera następuiący artykuł: „Donosiliśmy o ukazie, w którym Cesarz Rossyyski oświadczył: że z powodu pokoiu, będącego teraz w Europie z miłosierdzia Naywyższego, rekrutacya woyska lądowe-

go i morskiego w tym roku iest niepotrzebną. (*Obaczyć N. 162 gazety naszey.*) Wiemy z pewnością, że naylepsze porozumienie i nayprzyiaźnieysze stosunki między Rossyą i Angliią zachodzą; wiemy równie, że takaż sama harmonia między Angliią i Zjednoczonemi Stanami panuie. Prezydent tych Stanów odebrał był w podróży swoiey upłynionego miesiąca Sierpnia adres od Władz Odgenburgskich (na granicy Kanady), na który w odpowiedzi swoiey oświadczył, że czas pokoiu iest nayprzyiaźnieyszym do przygotowawczych urządzeń obrony; że atoli z ukontentowaniem oznaymić może: iż nayszczersza zgoda między Rządem Zjednoczonych Stanow i W. Brytaniią panuie, i że wszystko trwałego pokoiu spodziewać się każe. Gazety oppozycyyne staraią się codziennie trwożyć Publiczność niebezpieczeństwem bliskiey woyny ze Zjednoczonemi Stanami, lub z Rossyą, przeto udzielamy z radością ten wyciąg z gazet Amerykańskich."

Dnia 16. Października z rana przywiózł bat pocztowy z Gotenburga do Londynu listy ze wszystkich prawie portów Rossyyskich. Zdaie się, iż małą nadawano ważność wypłynieniu floty Rossyyskiey z Rewla. Sądzono, że ona na śrzodziemne morze popłynie, aby zimy na morzu baltyckiem przepędzić nie musiała. Jeden z pomienionych listów zawiera, że Algierczykowie nie szanuią żadney północney bandery.

Rossya.

Gazeta Korrespondenta Hamburskiego zawiera następuiącą wiadomość z Kopenhagi pod d. 18. Października:

„Nie podpada wątpliwości, iż Rossya odstępuie Hiszpanii eskadrę złożoną z 5. okrętów liniiowych i 3 fregat, które wkrótce maią przepłynąć przez Kattegat na północne morze. Okręty liniiowe maią po 74 dział, a fregaty po 44. Płyną pod dowództwem Admirała Mollera do Kadyxu, maytkowie zaś Rossyyscy będą potem odesłani na statkach przewozowych Hiszpańskich do swoiey Oyczyzny." (Eskadra ta przybyła iuż na wody Duńskie.)

Dnia 30. Września (12. Października) o godz. 9tey wieczorem, przyiechał N. Cesarz i Król Alexander z całą Rodziną swoią do miasta Moskwy. Nazaiutrz był z nią w kościołach, a d. 2. (14.) Października odprawił popis stoiącego tam woyska.

Gazeta Berlińska pisze, że oświata oczyniła znaczne postępy w Sybenyi, przez usiłowania Monarchy, który zarówno kocha wszystkich swoich Poddanych. Miasto Tobolsk celuie w tey mierze; staie się co rok pięknieyszem; maiętni mieszkańcy stawiaią powoli domy, pospolicie murowane; nowe ulice powstaią tam, gdzie niegdyś była pustynia. Gustowne poiazdy, sprowadzone po większey części z Londynu, uwiaią się po brukowanych ulicach, i są widocznym dowodem wzrastaiącey pomyślności miasta. Nie brakuie tam rozrywek; w zimie bywaią w rozmaitych klubach i kassynach częste bale, koncerty i maskarady, które nawet zabawom w stolicy nie bardzo ustępuią. Przez uprawę ziemi, okolica tameczna nabrała łagodnieyszego klimatu, które dziś równa się prawie klimatowi miasta Moskwy. Lubo założona w Tobolsku Akademiia nie może ieszcze nabrać wzrostu z powodu zaniedbaney dotąd oświaty Ludu, mądry atoli Monarcha nie szczędzi kosztów na iey utrzymanie.

Przybyli do Lwowa od d. 5go do 7go Listopada.

W. Augustynowicz, z Sambora. — W. Bartoszyński Józef, i W. Buczkowski Szymon, z Przemyśla. — W. Boiarski Jan Komornik graniczny, z Laszek. — P. Brentano Aloizy kupiec, z Odessy. — JW. Bukowski Marcin Hrabia, z Węgier. — W. Czaykowski Jan, i W. Czaykowski dziedzic, z Przemyśla. — W. Dubowski Jan, z Sambora. — W. Finauzer Ludwik, z Rzeszowa. — W. Gruszka Walenty pensyonowany Fizyk cyrkułowy, z Sambora. — P. Kumpfhoffer Karol Buchhalter kupiecki, z Brodów. — W. Kopestyński Konstanty, z Woynilowa. — W. Kossowicz Kommissarz cyrkułowy, z Zołkwi. — W. Karnicki Baron, z Przemyśla. — W. Kozłowski Karol, z Tarnopola. — JW. Kalinowski Hrabia, z Bakowiec. — JW. Łoś Hrabia, z Mościsk. — JW. Miączyński Eufrozy Hrabia, z Rossyi. — W. Nosberg Inspektor kammeralny, z Gródka. — W. Naryszkin Rossyyski Radca tytularny, iako goniec, z Wiednia. — W. Płachetko Józef, z Siedlisk. — W. Połanowski Jędrzey, ze Stanisławowa. — W. Pawlikowski, z Przemyśla. — W. Poznański Antoni, z Radomyśla. — W. Radliński Izydor, z Wiednia. — W. Sierakowski Starosta cyrkułowy, z Złoczowa. — W. Soeldenhof Baron, z Przemyśla. — W. Sikorski Jan dzierżawca dobr, z Chodorowa. — W. Sendly Antoni C. K. Rotmistrz, z Krystyampola. — W. Strachocki Antoni, z Łańcuta. — W. Truskolawski Franciszek, z Sambora. — W. Witosławski Kaietan, z Rossyi. — W. Werecki Antoni, z Sambora. — W. Zieliński Ignacy Obywatel, z Jass. — JW. Załuski Hrabia C. K. tayny Radca, z Sanoka.

Wyiechali ze Lwowa od d. 5go do 7go Listopada.

W. Brześciański, do Bakowa. — W. Balass Major, do Mościsk. — JW. Hauer Baron, Gubernator Galicyyski, do Wiednia. — W. Horodyski C. K. Szambelan, do Przemyśla. — W. Jaruntowski, do Brzeżan. — JW. Konarski Michał Hrabia, do Krakowa. — W. Lisiecki Józef, do Sandecza. — W. Menzel Kassyer cyrkułowy, do Stanisławowa. — W. Morawski Celestyn, do Zurawna. — W. Malczewski Błażey, do Sambora. — W. Naryszkin Rossyyski Radca tytularny iako goniec, do Rossyi. — W. Popiel Michał, do Przemyśla. — W. Stęberski, do Dukli. — W. Smarzewski Nikodem, do Zydaczowa. — W. Zuk Michał, do Sandecza.